

Piotr Sroga

Etyczny wymiar przezwyciężenia kryzysu państwa socjalnego : refleksja nad dokumentem "O przyszłości w solidarności i sprawiedliwości"

Forum Teologiczne 3, 77-88

2002

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. PIOTR SROGA
Wydział Teologii UWM
w Olsztynie

ETYCZNY WYMIAR PRZEZWYCIĘŻANIA KRYZYSU PAŃSTWA SOCJALNEGO. REFLEKSJA NAD DOKUMENTEM „O PRZYSZŁOŚĆ W SOLIDARNOŚCI I SPRAWIEDLIWOŚCI”

Słowa kluczowe: państwo socjalne, koncepcja człowieka, sprawiedliwość, solidarność, pomocniczość, długotrwałość.

Schlüsselworte: Sozialstaat, Menschenbild, Gerechtigkeit, Solidarität, Subsidiarität, Nachhaltigkeit.

Poszukiwania doskonałego systemu polityczno-gospodarczego, który gwarantowałby ludziom dostatnie i spokojne życie, doprowadziły do ukształtowania koncepcji i rzeczywistości państwa socjalnego. Bogato rozbudowane struktury zabezpieczeń socjalnych przejęły dotychczasowe zadania spontanicznie powstających grup środowiskowych, zapewniając obywatelom instytucjonalnie nie tylko podstawowe potrzeby, lecz wyręczając z wielu przynależnych im z natury zadań. Po II wojnie światowej dążenie do odbudowania znajdującej się w ruinie gospodarki skierowało wiele krajów Europy Zachodniej na tory mozolnej i długotrwałej pracy, której rezultatem było państwo socjalne. Przykładem tego procesu są Niemcy. Radość z dobrobytu nie okazała się jednak trwała. Od kilku lat kraj ten przeżywa kryzys socjalno-gospodarczy. W dyskusji nad jego przyczynami i sposobami przezwyciężenia ważną rolę odegrał dokument „O przyszłość w solidarności i sprawiedliwości”.¹ W poniższym opracowaniu została podjęta próba ukazania etycznych wskazówek rozwiązania powyższego kryzysu na podstawie omawianego dokumentu.

¹ *Für eine Zukunft in Solidarität und Gerechtigkeit. Wort der Evangelischen Kirche in Deutschland und der Deutschen Bischofskonferenz zur wirtschaftlichen und sozialen Lage in Deutschland. Text und Kommentar*, München 1997, s. 55–256. Polskie tłumaczenie: *O przyszłość w solidarności i sprawiedliwości*, tłum. B. Widła, *Społeczeństwo* 3 (1997), s. 399–484. Skrót – PSS. Zarównow tekście, jak i w komentarzach nazywa się dokument *Słowem*. Ten termin został także zastosowany w poniższym artykule.

Proces powstawania dokumentu

Rosnące bezrobocie, powiększająca się stale nierówność społeczna, starzenie się społeczeństwa niemieckiego i związane z tym załamywanie się systemu ubezpieczeństwa socjalnego – wszystko to zachęciło przedstawicieli Kościoła Katolickiego i Rady Kościoła Ewangelickiego do rozpoczęcia procesu konsultacyjnego. Jego rezultatem miało być wspólne *Słowo*, które „nie jest alternatywną opinią bieglej ani kolejnym rocznym sprawozdaniem gospodarczym”,² ale próbą ukazania życia społecznego w oparciu o chrześcijański system wartości. Pierwsza faza procesu konsultacyjnego rozpoczęła się decyzją IV Komisji DBK (Deutsche Bischofskonferenz) z dnia 23/24 czerwca 1993 r., która z inicjatywy bpa Josefa Homeyera postanowiła rozpocząć prace nad dokumentem nawiązującym do sytuacji gospodarczo-społecznej. Już w listopadzie do prac dołączyli przedstawiciele EKD (Evangelische Kirche in Deutschland). Do dyskusji nad pierwszym projektem³ zaproszono także przedstawicieli partii (oprócz PDS), instytucji gospodarczych, związków zawodowych, stowarzyszeń socjalnych, uczelni i organizacji kościelnych. We wrześniu 1993 r. powołano 10-osobową grupę roboczą. Jej zadaniem było opracowanie na podstawie dotychczasowych dyskusji tekstu wyjściowego do drugiej fazy konsultacji. W ten sposób powstał dokument *Zur wirtschaftlichen und sozialen Lage in Deutschland*, liczący 52 strony i zaprezentowany na konferencji prasowej 22 listopada 1994 r.⁴ Podkreślono w nim, iż Kościoły pragną świadomie przeanalizować dwie zaniedbane perspektywy życia społecznego: perspektywę całego społeczeństwa i perspektywę skrzywdzonych. W tym kontekście wyznaczono zakresy podejmowanych problemów: walka z bezrobociem, umocnienie rodziny, reforma i konsolidacja państwa socjalnego, odnowienie społecznej gospodarki rynkowej, zwalczanie biedy, ochrona środowiska. Po opublikowaniu dokumentu proces konsultacyjny przeniósł się do diecezji, wspólnot, związków zawodowych i różnych grup społecznych. O wielkim zaangażowaniu uczestników świadczą liczby: 400 tysięcy rozproszonych egzemplarzy tekstu, 4 tysiące spotkań i dyskusji, 30 tysięcy stron opracowanych propozycji. Ta faza konsultacji trwała niespełna rok. 10 lutego 1996 r. rozpoczęło się w Berlinie spotkanie 400 osób, które pod przewodnictwem biskupów Klausa Engelhardta i Karla Lehmana dokonały podsumowa-

² PSS 4.

³ Projekt ten nosił tytuł *Unsere Verantwortung für Wirtschaft und Gesellschaft*.

⁴ *Zur wirtschaftlichen und sozialen Lage in Deutschland. Diskussionsgrundlage für den Konsultationsprozeß über ein gemeinsames Wort der Kirchen*, Bonn 1994. Główne problemy zawarte w poszczególnych rozdziałach: 1. Nasza odpowiedzialność w gospodarce i społeczeństwie, 2. Socjalne urządzenie przyszłości w świecie – konteksty gospodarczego i socjalnego działania, 3. Wyzwania do działania – zakresy problemowe, 4. Odnowa społecznej gospodarki rynkowej.

nia dotychczasowych prac. Do końca lutego powstała pełna dokumentacja omawianych i dyskutowanych problemów oraz została powołana ekumeniczna komisja. Jej zadaniem była redakcja jednolitego tekstu. Po sześciomiesięcznej pracy, 12 września 1996 r. przedstawiła ona do zaakceptowania wyniki swojej pracy kościelnym gremiom. Zarówno DBK (23–26 września), jak i EKD (listopad) przeanalizowały przedłożone im teksty. W ten sposób wkroczone w końcową fazę konsultacji poprzez powołanie grupy roboczej do ostatniej redakcji dokumentu, który został przedyskutowany z fachowcami w styczniu 1997 r. Ostatecznie zaś w lutym DBK i EKD zatwierdziły wspólne *Słowo*. Zaprezentowano je opinii publicznej 28 lutego 1997 r. w Bonn na konferencji prasowej. Dokument składa się z sześciu rozdziałów: 1. Proces konsultacyjny, 2. Społeczeństwo w dobie przełomu, 3. Perspektywy i impulsy płynące z wiary chrześcijańskiej, 4. Podstawowy konsensus przyszłego społeczeństwa, 5. Cele i drogi, 6. Zadania Kościołów. Struktura ta bazuje na metodzie zalecanej w działalności społecznej przez Magisterium Kościoła: widzieć (1, 2), oceniać (3, 4), działać (5, 6).

Czas powstawania dokumentu (1993–1997), liczba zaangażowanych osób, obecność specjalistów z zakresu podejmowanych tematów, wielość redakcji oraz ekumeniczny charakter przedsięwzięcia – to wszystko świadczy o aktualności omawianego dokumentu i jego niepodważalnym walorze w kontekście dyskusji nad reformą państwa socjalnego. Oprócz podejmowania odnoszących się tylko do sytuacji społeczno-gospodarczej Niemiec zagadnień, przedstawiono także etyczną warstwę problemów społecznych, która ma charakter uniwersalny.

Przyczyny i symptomy kryzysu państwa socjalnego

W dyskusji o państwie socjalnym podkreśla się istnienie trzech rodzajów przyczyn kryzysu: 1) gospodarcze, 2) instytucjonalne, 3) aksjologiczne.⁵ Pierwsze z nich dotyczą braku proporcji między celami a przeznaczonymi na ich realizację środkami. Trendy demograficzne, bezrobocie, zmiana modelu rodziny, ograniczenia w zakresie świadczeń na ubezpieczenie oraz wydatki na azylantów i imigrantów spowodowały nadmierne obciążenia systemu bezpieczeństwa socjalnego. Państwo nie jest w stanie sprostać zobowiązaniom, jakie sobie narzuciło, tym bardziej że stało się w ostatnich latach środkiem regularnego zabezpieczenia dla coraz większej części społeczeństwa.⁶ Przyczyny instytucjonalne polegają na monopolizacji inicjatyw publicznych przez trzy pod-

⁵ M. Toso, *Perspektywy rozwiązania kryzysu państwa dobrobytu w świetle nauki społecznej Kościoła*, *Społeczeństwo 1* (1995), s. 77–80.

⁶ PSS 70–77.

mioty: państwo – przedsiębiorców – tradycyjne związki zawodowe. Pominięte zostały natomiast pozostałe grupy pośrednie, które gwarantują podmiotowość społeczeństwa i jego żywotność. Struktury nadrzędne coraz bardziej stają się zarówno administratorem, pracodawcą, jak i stroną w kontraktach. Powstaje błędne koło rosnącej i wyizolowanej od znacznej części społeczeństwa administracji. Sytuacja ta ma charakter korupcjogenny, co dodatkowo komplikuje stan rzeczy. Wreszcie można zauważyć przyczyny kryzysu, które łączą się ze światem wartości – kryzys etyki solidarności. W miejsce naturalnych więzi społecznych, jakie gwarantowały społeczną wrażliwość na biedę i sytuacje wymagające pomocy, wkroczyły zinstytucjonalizowane formy aktywności. Państwo postrzegane jest przez wielu obywateli jako czarodziejska różdżka – zasobna we wszystko i wszystkiemu zaradzić gotowa. W ten sposób także odpowiedzialność za sprawy publiczne, za innych obywateli, wreszcie za samego siebie bywa przerzucana na mechanizmy administracyjnych zabezpieczeń. Na tej płaszczyźnie kryzys dotyka kodeksu norm, który staje się coraz bardziej materialistyczny i konsumpcyjny.⁷ Wraz z postępem modernizacyjnym osłabł i zanikł pierwotny potencjał solidarności międzyludzkiej. Dotyczy to podstawowych jej form: rodzinnej czy sąsiedzkiej, jak również tej wyływającej z podobieństwa sytuacji społecznej.⁸ W miejsce postaw solidarnościowych weszły działania nastawione przede wszystkim na własny interes. Jako ilustrację omawianej sytuacji można przytoczyć zjawisko nazywane „efektem windy”. Polega ono na tym, że robotnicze związki solidarnościowe, oparte na wspólnych wartościach i przekonaniach w walce o lepsze warunki życia, rozpuły się na skutek wyciągania poszczególnych przedstawicieli i włączenia ich poprzez awans do ustroju kultury konsumpcyjnej.⁹ Osobiste profity zwyciężyły w wielu przypadkach z ideą poprawy warunków socjalnych szerszej grupy społecznej.

Powyższe procesy wywołały stan biedy, o którym szczegółowo informują autorzy *Słowa*.¹⁰ W państwie socjalnym różni się ona jednak od tej, istniejącej w krajach Trzeciego Świata. Nie można jej definiować jedynie poprzez niski poziom dochodów, lecz należy rozszerzyć na następujące sytuacje: niedostatek środków finansowych, złe warunki mieszkaniowe, wysokie zadłużenie, chroniczne choroby, problemy psychiczne, długo utrzymujące się bezrobocie, wykluczenie społeczne i niewystarczająca pomoc. Pozornie absurdalne stwierdzenie: „bieda w państwie socjalnym”, nabiera realności poprzez zastosowanie odpowiedniej definicji. Ubogie są „te osoby, rodziny albo grupy,

⁷ M. Toso, *Perspektywy rozwiązania kryzysu*, s. 80.

⁸ K. Gabriel, *Państwo socjalne a chrześcijańska etyka społeczna*, Przegląd Powszechny 2 (1998), s. 176.

⁹ *Ibidem*, s. 177.

¹⁰ PSS 68–69.

których środki materialne, kulturalne, socjalne są tak ograniczone, iż wykluczają je z najniższego poziomu życia akceptowanego w danym kraju”.¹¹ Autorzy *Słowa* przedstawiają jednocześnie zakresy biedy. Pierwszym jest „bieda finansowa”, która określana jest przez zastosowaną w Unii Europejskiej definicję granicy ubóstwa: 50% przeciętnego dochodu netto ludności. W Niemczech w latach 1984–1992 około 750 tysięcy ludzi stale żyło poniżej tej granicy, a 4,5 miliona przez pięć lat lub dłużej kwalifikowało się do kategorii biednych. Drugim zakresem jest „potrzeba pomocy społecznej” – chodzi tu o dochód minimalny, rozumiany jako dostosowane do potrzeb indywidualnych podstawowe zabezpieczenie. W Niemczech pod koniec 1994 r. ponad 2,5 miliona obywateli otrzymało pomoc społeczną w ścisłym sensie. Wreszcie występuje tzw. bieda ukryta – dotyczy ona obywateli, którym przysługuje prawo do pomocy socjalnej, jednak nie korzystają z niej ze wstydu, niewiedzy lub lęku przed władzą. Według obliczeń niemieckiej *Caritas* na cztery osoby korzystające z pomocy przypadają trzej „biedni ukryci”. W 1993 r. było ich 1,8 miliona. Na podstawie powyższych danych wyraźnie widać rzeczywisty kryzys państwa socjalnego, które przecież aspirowało w swych założeniach ekonomiczno-społecznych do roli państwa dobrobytu dla wszystkich.

Antykryzysowa antropologia

Teoretyczne konstrukcje systemów społecznych bazują zawsze na konkretnej koncepcji człowieka. Jaki obraz człowieka, taki obraz życia społecznego. Propozycja rozwiązania kryzysu państwa socjalnego, przedstawiona w *Słowie*, opiera się na rozważaniach antropologicznych.¹² Kościoły mają w tym względzie wiele do zaproponowania, gdyż chrześcijański obraz człowieka należy do fundamentalnych, duchowych źródeł wspólnoty europejskiej i wyłaniającego się z niej porządku gospodarczego i społecznego.

Antropologia przedstawiona w *Słowie* ma charakter biblijny. Człowiek z racji swego statusu stworzenia Bożego posiada następujące przymioty: jest obrazem Boga, obdarzony został niezbywalną godnością, odpowiada za całe stworzenie, jest istotą wolną, rozumną i społeczną. Stwierdzenia te są ważne szczególnie w kontekście aspołecznych postaw, które rozwinęły się w państwie socjalnym. Zanikła podmiotowość społeczeństwa, rozwinął się natomiast sformalizowany sposób pomocy. Autorzy dokumentu rozwiązanie tego problemu widzą w zrewolucjonizowaniu funkcjonowania jednostki w strukturach społecznych i świecie instytucji. Człowiek bowiem jest zobowiązany do miło-

¹¹ I. Camacho, *Ubóstwo i wykluczenie a nauka społeczna Kościoła*, *Społeczeństwo* 1 (2000), s. 59.

¹² PSS 91–102.

siernego i solidarnego traktowania ubogich, słabych, pokrzywdzonych. Jego społeczna natura stanowi podstawę prawa do uczestnictwa w zróżnicowanym życiu społecznym.¹³ Jest on jednocześnie odpowiedzialny za „wtórne stwarzanie” świata poprzez budowanie solidarnościowych więzi międzyludzkich. Żadna instytucja lub struktura nie może znieść tego prawa i zarazem zobowiązania. Nie może także być usprawiedliwieniem dla bierności. Prawda ta wypływa z doświadczenia historiozbowczego.¹⁴ Historia zbawienia jest ciągłym pochyleniem się Boga nad człowiekiem. Wyzwolenie Izraela z niewoli egipskiej ukazało łaskawość i litość Stwórcy, który pragnął życia ludzi i wyzwolił ich do wolności. W ten sposób ukazał im jak sami powinni postępować wobec swych bliźnich. W dziesięciu zaś przykazaniach została wskazana droga do urzeczywistnienia wolności poprzez sprawiedliwość, miłosierdzie i świadectwo prawdzie. Pomimo niewierności człowieka, Bóg dochowywał swego przymierza i wzywał ludzi wciąż na nowo – poprzez proroków – do działania, przewycięzania sytuacji niesprawiedliwości. Można więc powiedzieć, iż Stary Testament opowiada o społecznotwórczej sile biblijnej wiary.

Nauka i czyny Jezusa potwierdzają i wypełniają starotestamentalną obietnicę wyzwolenia i zbawienia. Wzywa On do nawrócenia, tzn. do zaakceptowania bez zastrzeżeń Bożej sprawiedliwości i miłosierdzia. W błogosławieństwach z Kazania na Górze obietnica wyzwolenia odnosi się do biednych, maluczkich, łagodnych i wolnych od stosowania przemocy. Przykazanie miłości obejmuje także nieprzyjaciół i konkretyzuje się w złotej regule: *Wszystko więc, co będziecie chcieli, żeby wam ludzie czynili, i wy im czyńcie.*¹⁵ Biblijnie zorientowana antropologia chrześcijańska jest realistyczna. Uznając kruchość i słabość, jakie obecne są w ludzkiej egzystencji, podkreśla możliwość ich przewycięzania w Jezusie Chrystusie i Jego orędziu. Człowiek poprzez nowe stworzenie obdarowany został niezbywalną godnością dziecka Bożego. Ten tytuł jednocześnie zobowiązuje. Zgodnie z biblijnymi świadectwami Lud Boży jest „wspólną odpowiedzialności”. Znaczy to, że jest on powołany do dawania odpowiedzi na doświadczenie wyzwolenia i Bożego miłosierdzia poprzez działanie, które przenosi je w obszar życia społecznego.

Etyczne perspektywy walki z kryzysem państwa socjalnego

Niewydolność państwa socjalnego wyraża się z jednej strony zanikiem bezpośrednich interakcji między podmiotami życia społecznego, z drugiej zaś

¹³ „...erfährt der Mensch sich als Subjekt, das in Gemeinschaft lebt und sich in ihr verwirklicht. In ihr erfährt er die Wirklichkeit der Teilhabe als Eigentümlichkeit der Person, da er gemeinsam mit anderen existiert und handelt”. K. Jüsten, *Ethik und Ethos der Demokratie*, Paderborn 1999, s. 190.

¹⁴ PSS 96–99.

¹⁵ Mt 7, 12; Łk 6, 31.

– istnieniem grup, które pozostawione zostały same sobie, poza systemem wspomagania socjalnego. Autorzy *Słowa* przedstawili aksjologiczny fundament na rzecz przewycięzania powyższych zjawisk. Można go streścić w następujących hasłach: miłość bliźniego, opcja na rzecz ubogich, sprawiedliwość, solidarność, pomocniczość, długomyślność.¹⁶

Miłość bliźniego i opcja na rzecz ubogich

Przekaz biblijny kładzie akcent na przykazanie miłości Boga i bliźniego, w którym postępowanie człowieka znajduje swoje podstawowe uzasadnienie i sens. Określa ono jednocześnie etos Biblii jako etos wspólnoty. Przez zastosowanie formuły *miłości nieprzyjaciół*¹⁷ przekroczone zostały wszelkie granice. Powoduje to usunięcie wrogości ze wszystkich międzyludzkich relacji i nadanie uniwersalnego charakteru zasadzie solidarności. Realizm chrześcijański nie akceptuje takiej formy miłości Boga, która nie objawia się w miłości bliźniego. „Skoro zaś niepodobna oddzielić od siebie miłości Boga i miłości bliźniego, wiary i etosu, wyznawania tudzież świętowania wiary i praktyki sprawiedliwości – to [...] przykazanie owe [zmiana – P.S.] musi skutkować także w wymiarze strukturalnym: w walce o budowę społeczeństwa, które nikogo nie wyklucza, a gwarantuje szanse życia wszystkim”.¹⁸ Orędzie ewangeliczne wskazuje na ubogich, słabych i pokrzywdzonych jako na grupę szczególnie uprzywilejowaną. W ten sposób opcja na rzecz ubogich stała się fundamentalnym kryterium działania. Należy je w tej perspektywie oceniać wedle pytania: „W jakim stopniu chodzi o biednych, na ile owe działania i decyzje okazują się im przydatne i uzdalniają ich do samoodowiedzialnej aktywności?”.¹⁹ Pomoc więc potrzebującym nie polega na utrwalaniu sytuacji bierności i zastanych ograniczeń, ale na znoszeniu przeszkód i włączeniu poszczególnych obywateli do aktywnego uczestnictwa w życiu społecznym. Szczegółowo regulują ten proces następujące zasady.

Sprawiedliwość

W omawianym dokumencie, oprócz przedstawienia tradycyjnej teorii sprawiedliwości,²⁰ autorzy ujęli problem w nowej perspektywie. Klasyczna

¹⁶ PSS 103–125.

¹⁷ Łk 6, 27. 35

¹⁸ PSS 104.

¹⁹ Ibidem, 107

²⁰ W *Słowie* przypomniane zostały podstawowe definicje, wywodzące się z filozofii Arystotelesa i św. Tomasza. Sprawiedliwość określono w następujący sposób: „[...] każdemu przysługuje to, co jego – i to znaczy: każdy ma prawo być uważany za osobę i prawo do tego, by wieść godne człowieka życie” (108). Wyróżniono także podstawowe rodzaje sprawiedliwości: prawną, rozdzielczą, wymienną (110–111).

definicja i podział, choć ważne i pomocne, nie są użyteczne w warunkach współczesnego społeczeństwa. Podstawową kategorią jest natomiast pojęcie sprawiedliwości społecznej, która stanowi dla etyki Kościołów nadrzędny wzorzec. Urzeczywistnia się ją przez eliminację istniejących przejawów dyskryminacji opartych na nierówności oraz umożliwienie wszystkim obywatelom równych szans i równorzędnych warunków życia. Johannes Messner różni dwa wymiary zobowiązania na rzecz sprawiedliwości: 1) ścisłą równość – wynika ona z określonego roszczenia prawnego jednostki; 2) proporcjonalną równość – dotyczy roszczenia odnoszącego się do dobra wspólnego.²¹ Druga z nich występuje w przypadku roszczeń grup społecznych w stosunku do należącej im części gospodarczego dobrobytu społeczeństwa. W tej perspektywie sprawiedliwość społeczna wyraża się w: *sprawiedliwości potrzeb* (Bedarfsgerechtigkeit), *sprawiedliwości dokonań* (Leistungsgerechtigkeit), *sprawiedliwości szans* (Chancengerechtigkeit), *sprawiedliwości stanu posiadania* (Besitzstandsgerechtigkeit).²² Bernhard Sutor określa powyższe rozróżnienia *wymiarami sprawiedliwości społecznej* (Dimensionen sozialer Gerechtigkeit).²³ Równowaga pomiędzy powyższymi rodzajami może stanowić punkt orientacyjny w budowaniu porządku państwowego. Nie chodzi tu o wyznaczenie dokładnych mierników podziału produktu społecznego, ale o „wylimitowanie krańcowych niesprawiedliwości i określenie minimalnego standardu elementarnych potrzeb”.²⁴ Przykładem mechanizmów powodujących nierówność na samym starcie aktywności poszczególnych jednostek są reguły funkcjonujące w sferze gospodarczej – ilustruje to dualistyczna teoria rynku pracy Petera Doeringera, Michaela Piore’a i Lestera Thurowa.²⁵ Zakłada ona istnienie dwóch kondygnacji rynku pracy: 1) wyższa – wielkie firmy monopolistyczne, dobrze traktujące swoich pracowników i umożliwiające im awans zawodowy, 2) niższa – mniejsze firmy o słabszych perspektywach i niewielkich zyskach; oferujące małe płace i nie gwarantujące stałości pracy. W doborze kadry do kondygnacji wyższej często dyskryminuje się kobiety (możliwość porzucenia pracy, by rodzic dzieci) i czarnoskórych (nieobliczalny sposób postępowania).

²¹ J. Messner, *Ethik. Kompendium der Gesamthetik*, Innsbruck 1955, s. 278.

²² H. F. Zacher, *Die Dilemmata des Wohlfahrtsstaates*, *Stimmen der Zeit* 6 (2001), s. 370.

²³ B. Sutor, *Kleine politische Ethik*, Opladen 1997, s. 74. Autor nawiązuje do dyskusji na temat sprawiedliwości, którą sprowokował John Rawls. Rozróżnienie omawiane powyżej pochodzi od Waltera Kerbnera. Tenże, *Gerchtigkeit*, w: *Christlicher Glaube in moderner Gesellschaft*, hrsg. F. Böckle, Freiburg 1981.

²⁴ A. Dylus, *Globalny rynek i jego granice*, Warszawa 2001, s. 147. Autorka w następujący sposób definiuje poszczególne rodzaje sprawiedliwości: 1) dokonań – dochody przypadają tym, którzy dzięki swemu wysiłkowi potrafią zaoferować innym określone dobra i usługi; 2) potrzeb – zagwarantowanie obywatelom zaspokojenia przynajmniej minimalnego standardu potrzeb; 3) szans – dostęp do czynników, które są istotne dla zdolności samodzielnego wypracowania dochodu (np. wiedza i kapitał).

²⁵ G. Gilder, *Bogactwo i ubóstwo*, tłum. J. Kropiwnicki, Poznań 2001, s. 230–247.

Sprawiedliwość społeczna jest w tym kontekście działaniem na rzecz wyeliminowania podobnych mechanizmów nierówności, opartych na przesadnym dążeniu do maksymalizacji zysku kosztem człowieka. Owocem tego zaangażowania będzie umożliwienie wszystkim członkom społeczeństwa równych szans i równorzędnych warunków życia.

W analizach zawartych w *Słowie* sprawiedliwość społeczna jest troską o biednych i egzystujących na marginesie życia społecznego. Ostrzej wyraża to stwierdzenie, iż posiada ona „charakter stronniczego opowiedzenia się za tymi wszystkimi, którzy są zdani na wsparcie i pomoc”.²⁶ Dokonuje się to przede wszystkim w budowaniu struktur pozwalających jednostkom na odpowiedzialne uczestnictwo w życiu społecznym. Na pierwszym miejscu mowa jest o systemie prawnym, gwarantującym podmiotowość społeczeństwa. Jednak ważną rolę odgrywa także dostęp do pracy i zatrudnienia, możliwość współtworzenia dobra wspólnego oraz system edukacyjny – gwarantujący nie tylko sprawność zawodową, lecz także umiejętność osądu politycznego i zdolność zaangażowania się. Powyższe rozumienie sprawiedliwości nie ogranicza się tylko do wymiany pomiędzy podmiotami życia społecznego, ale zabezpiecza i stymuluje systemowe poszanowanie każdego człowieka z całym zestawem jego potrzeb i zdolności. Państwo nie jest jedynie i wyłącznie dystrybutorem, ale instytucją zapewniającą poszczególnym jednostkom prawne podstawy realizacji ich potencjalności zawodowej i aktywności społecznej. Sprawiedliwość domaga się wypracowania takich rozwiązań strukturalnych, które to zagwarantują.

*Subsydiarna solidarność*²⁷

Uzupełnieniem sprawiedliwości na drodze reformy państwa socjalnego są dwie następne zasady etyczne, które prezentują autorzy *Słowa*: solidarność i pomocniczość (subsydiarność).²⁸ Ich komplementarność polega na nierozłączności i tworzeniu dwuczłonowego kryterium, pozwalającego organizować społeczeństwo w duchu sprawiedliwości społecznej. Solidarność istnieje tam, gdzie pomiędzy jednostkami lub grupami społecznymi obecna jest więź i świadomość wspólnoty losu. Wtedy też powstaje impuls do solidarnego działania, będący jednocześnie etycznym zobowiązaniem. „Ludzie, którzy czują się solidarnie złączeni, rozpoznają i realizują wspólne interesy i rezygnują z egoistycznego szukania korzyści własnej, gdy to obciąża osobę trzecią bądź wspólnotę”.²⁹ W państwie socjalnym zaobserwowano zanik bezpośrednich,

²⁶ PSS 112.

²⁷ A. Dylus, *Globalny rynek*, s. 183.

²⁸ PSS 115–121.

²⁹ *Ibidem*, s. 116.

międzyludzkich relacji na rzecz zabezpieczeń strukturalnych. Solidarność osobowa przegrała z solidarnością urzędową. Dlatego uaktywnienie podstawowych kanałów komunikacyjnych społeczeństwa jest punktem wyjścia do mentalnych i rzeczywistych reform.

Zakresy solidarności obejmują różnego rodzaju relacje: w rodzinie, pomiędzy przyjaciółmi lub sąsiadami, w związkach zawodowych, grupach samopomocy. W szerszej perspektywie chodzi o politykę socjalną państwa. Niewątpliwie ważnym aspektem rozważanego zagadnienia są relacje pomiędzy grupami i siłami społecznymi. Hans Zacher rozróżnia dwa rodzaje solidarności: horyzontalną i wertykalną.³⁰ Horyzontalna dotyczy solidarności równych z równymi (*der Gleichen mit der Gleichen*). Natomiast wertykalna określa solidarność silniejszych ze słabszymi i wszystkich z naj słabszymi (*der Stärkeren mit den Schwächeren und aller mit den Schwächsten*). Zgodnie z nauczaniem Jana Pawła II w encyklice *Sollicitudo rei socialis*, na którą bezpośrednio powołują się Kościoły, sprawiedliwość wertykalna realizuje się poprzez mocne i trwałe angażowanie się na rzecz dobra wspólnego. Papież wzywa: „Ci, którzy posiadają większe znaczenie dysponując większymi zasobami dóbr i usług, winni poczuwać się do *odpowiedzialności* za słabszych i być gotowi do dzielenia z nimi tego, co posiadają. [...] Grupy pośrednie zaś nie powinny egoistycznie popierać własnych interesów, ale szanować interesy drugich”.³¹ W dalszych analizach grupowa solidarność poszerzona została o światową solidarność. Bogate kraje zobowiązane są do świadczenia pomocy w rozwoju biednym. Dotychczasowy wątek posiada akcenty protekcyjnistyczne i wyraźne elementy roszczeniowe. Dlatego też zasada solidarności została uzupełniona zasadą pomocniczości. Zakłada ona poszanowanie godności jednostki oraz jej zdolności do podejmowania i ponoszenia odpowiedzialności. Tradycyjnie przypomniano w *Słowie* dwa aspekty omawianej zasady. Pozytywny realizuje się poprzez udzielanie pomocy uzdalniającej do „samodzielnego, ukierunkowanego na samopomoc i na dobro wspólne działania”.³² Negatywny polega na pozostawieniu jednostce przestrzeni niezbędnej do samodzielnego rozwoju – brak ingerencji, gdy jednostka sama sobie radzi. Konsekwencją przyjęcia zasady pomocniczości jest więc odejście od idei państwa opiekuńczego, które odbiera obywatelom zadanie troszczenia się o swoją egzystencję. Zaleca się jednocześnie popieranie jednostkowej odpowiedzialności i inicjatywy. Mówi o tym Jan Paweł II: „Słabsi ze swej strony, postępując w tym samym duchu solidarności, nie powinni przyjmować postawy czysto *biernej* lub *niszczącej* tkankę społeczną, ale dopominając się o swoje słuszne prawa, winni również

³⁰ H. Zacher, *Die Dilemmata*, s. 370.

³¹ SRS 39.

³² PSS 120.

dawać swój należny wkład w dobro wspólne”.³³ Działanie na rzecz wspólnoty dokonuje się poprzez poszanowanie i wykorzystanie istniejących zdolności, idei, inicjatyw, społecznej wyobraźni oraz popieranie odnowy społecznej kultury. Ogromną rolę odgrywają w tym procesie grupy pośrednie, obecność których pozwala rozbić niebezpieczny dualizm: jednostka – państwo. W *Słowie*, oprócz rozwiniętej teorii uczestnictwa i autonomii jednostkowej, znajduje się jednocześnie przestroga przed nadmiernym ograniczeniem kompetencji państwa. Może wtedy zaistnieć sytuacja nałożenia na jednostki i mniejsze wspólnoty takich ciężarów, które znacznie ograniczą ich możliwości życiowe. Ujęcie zasady pomocniczości w aspekcie ściśle negatywnym (brak ingerencji państwa) zastosowali w swoich koncepcjach skrajni liberałowie.³⁴ Nauczanie Kościoła stoi w sprzeczności z jednowymiarowym rozumieniem tej zasady. Możliwości i kreatywność jednostki wyznaczają zakres bierności państwa, ale jednocześnie słabość jednostki i konieczność pomocy określają zakres jego aktywności. Solidarność i pomocniczość są więc nierozłączne i tworzą dwuczłonowe kryterium życia społecznego.

Długomyślność

Ostatnią wskazówką etyczną na drodze reformy państwa socjalnego jest długomyślność, czyli stwierdzenie, iż obecne pokolenie nie może działać w sferze gospodarczej na koszt następnych pokoleń.³⁵ Chodzi tu o wykorzystanie zasobów, podkopywanie zdolności funkcjonowania gospodarki narodowej, zaciąganie długów, zanieczyszczanie środowiska. Autorzy *Słowa* wyróżnili tę zasadę zapewne w kontekście współczesnych zagrożeń, które wynikają z niepokojących procesów degradacji środowiska i niekorzystnych skutków globalizacji. Zauważalne jest także odniesienie do roszczeniowych postaw obywateli państwa socjalnego i troska o skutki takiej postawy. Jednak w opracowaniach naukowych ten rodzaj normy etycznej umieszczany jest w rozważaniach na temat sprawiedliwości. Aniela Dylus wyszczególnia *sprawiedliwość ekologiczną*, która realizuje się poprzez świadomość ekologiczną.³⁶ Objawia się ona w konsensusie co do tego, iż środowisko naturalne jest dobrem każdego człowieka i wszystkich generacji, także następujących po nas. Bernhard Sutor poszerza znacznie zakres troski pokoleniowej mówiąc o *sprawiedliwości przyszłościowej* (Zukunftsgerechtigkeit).³⁷ Dotyczy ona sprawiedliwości po-

³³ SRS 39.

³⁴ Ch. Millon-Delson, *Zasada subsydiarności – założenia, historia, problemy współczesne*, w: *Subsydiarność*, pod red. D. Milczerek, Warszawa 1998, s. 36–37.

³⁵ PSS 122–125.

³⁶ A. Dylus, *Globalny rynek*, s. 149–150.

³⁷ B. Sutor, *Kleine politische Ethik*, s. 74.

między pokoleniami, która wyraża się w trosce o zapewnienie dobrych warunków życia przyszłym generacjom. Ten rodzaj sprawiedliwości jest dziś często formułowany jako obowiązek trwałego i prawego rozwoju. Dotyczy on nie tylko sfery ekologicznej, ale całościowego gospodarowania powierzonymi dobrami. Człowiek ma „obowiązek być rzecznikiem Boga wobec świata stworzonego, szanować go i chronić, używać oszczędnie i gospodarnie”.³⁸ Oddzielne omówienie długomyślności i nadanie jej szczególnego miejsca w rozważaniach świadczy o ważnej roli, jaką przypisano tej zasadzie w procesie uzdrawiania państwa socjalnego.

* * *

W rozważaniach na temat reformy państwa socjalnego, zawartych w *Słowie*, na pierwszy plan wysuwa się prawda o człowieku, który z jednej strony jest kreatywny i wolny, z drugiej zaś potrzebuje pomocy i wsparcia zarówno ze strony innych jednostek, jak i struktur państwowych. Antropologiczny fundament decyduje jednocześnie o etycznych wymiarach życia społecznego. Miłość bliźniego, sprawiedliwość, solidarność, pomocniczość i długomyślność określają podstawowe sposoby kształtowania porządku publicznego w taki sposób, aby człowiek był „zasadą, podmiotem i celem wszystkich urządzeń społecznych”.³⁹

ZUSAMMENFASSUNG

Im Artikel wurde versucht, die Frage zu beantworten: Welche ethische Grundsätze können die Grundlage der Reform des Sozialstaates bilden? Das Ausgangsmaterial der Analysen liefert das Dokument „Für die Zukunft in Solidarität und Gerechtigkeit“. Nach der Darstellung der Geschichte dieses „Wortes“ wurden die wirtschaftlichen, institutionellen und axiologischen Ursachen der Krise des Sozialstaates dargestellt. Die Überlegungen, die sich unmittelbar auf das Thema des Artikels beziehen, beginnt der Autor mit der Anthropologie, die den Menschen als ein von Gott geschaffenes, mit einer Würde ausgestattetes, freies, vernünftiges und soziales Wesen auffasst. Diese Wahrheit zeigt gleichzeitig die Richtungen der erstrebten Reform: die Option für die Armen, Gerechtigkeit, Solidarität und Subsidiarität, Nachhaltigkeit. Jeder dieser Grundsätze wurde in der Perspektive der Therapie des Sozialstaates dargestellt, was ihnen einen aktuellen und konkreten Charakter gegeben hat.

³⁸ PSS 123.

³⁹ KDK 25.